KSeF „zapewnia autentyczność pochodzenia" również fałszywych faktur. Co może zrobić podatnik lub biuro rachunkowe, gdy ściągnie z KSeF taką fakturę?

Subskrybuj nas na Youtube | Zapisz się na newsletter | Dołącz do ekspertów

19 października 2026, 14:07

Instytut Studiów Podatkowych Modzelewski i Wspólnicy
Doradztwo podatkowe

Witold Modzelewski
Radca prawny i doradca podatkowy, prezes Instytutu Studiów Podatkowych, profesor Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Jeden z najwybitniejszych specjalistów w zakresie podatków i prawa podatkowego.

Co mają robić podatnicy i biura rachunkowe, gdy ściągną z KSeF ustawowo „autentyczną" fakturę, która poświadcza nieprawdę? Są co najmniej dwie „szkoły" postępowania – pisze prof. dr hab. Witold Modzelewski.

Jaki jest sens art. 106m ust. 1 ustawy o VAT

Podatnicy pytają coraz częściej o sens (a raczej bezsens) art. 106m ust. 1 ustawy o VAT. Przypomnę, że zgodnie z jego treścią **KSeF z mocy prawa „zapewnia autentyczność pochodzenia, integralność oraz czytelność faktur ustrukturyzowanych".** Dalej w tym samym przepisie napisane są jeszcze większe osobliwości: przez **„autentyczność pochodzenia faktur rozumie się pewność co do tożsamości dokonującego dostawy lub usługodawcę albo wystawcę faktury".**

Podatnicy na co dzień jednak dostają przysłowiową „makulaturę z KSeF": np. każdy dowcipniś może przecież podać sprzedawcy nasz NIP i nakazać mu wysłanie do KSeF faktury za zakupiony przez niego alkohol lub papier toaletowy.

Jeżeli jesteśmy objęci normą wynikającą z art. 106na ust. 3 tej ustawy (fikcja prawna otrzymania KSeF), to w sensie prawnym otrzymaliśmy „fakturę autentyczną", mimo że potwierdza nieprawdę, a została ona – zgodnie z oficjalną doktryną – „wprowadzona do obrotu prawnego". Takiej faktury nie można anulować, a my drukując ją wewnętrznie po to, aby przeczytać, „używamy" jej (art. 106gb ust. 5a ustawy o VAT), czyli **popełniamy czyn zabroniony (użycie fałszywej faktury, która jest ex lege „autentyczna").**

Czy można wymyślić coś bardziej absurdalnego? Zapewne tak, ale dla zwykłego podatnika to i tak za dużo.

Co więc mają robić podatnicy (i biura księgowe!), gdy ściągną z KSeF ustawowo „autentyczną" fakturę, która poświadcza nieprawdę?

Są co najmniej dwie „szkoły" postępowania.

Pierwsza polega na ignorowaniu tego bajzlu i pozostawieniu tej makulatury bez opisywania i księgowania, choć nie tylko „otrzymaliśmy" te faktury, ale nawet ich „użyliśmy poza KSeF".

WAŻNE

Czyli dokument ten posiada szczególną moc dowodową, swoisty immunitet jurysdykcyjny: nawet gdy by był wystawiony w złej wierze lub pod wpływem błędu, dla nabywcy staje się on z mocy prawa w pełni autentyczny i wiarygodny.

Druga polega na tworzeniu wewnętrznych procedur, odrębnym archiwizowaniu tych dokumentów, zawiadamianiu ich wystawców o tym, że wystawili jakiś nonsens, a nawet donosach do organów ścigania. Czyli wymyślanie sobie roboty, którą „podrzucił" nam nasz prześwietny ustawodawca podatkowy.

Biorąc pod uwagę istniejącą a zwłaszcza potencjalną skalę zjawiska „wirtualnego otrzymywania autentycznych faktur" potwierdzających nieprawdę, taka szkoła postępowania jest stratą czasu, bo nikt nie usunie wad KSeF-u, bo są one jego istotą. Jedną z metod odróżnienia naprawdę autentycznej faktury od tej „pseudoautentycznej" ale zarazem fałszywej, jest (niestety) podwójne fakturowanie: wobec niewiarygodności KSeF-u umawiamy się, że przynajmniej ważniejsze faktury przychodzą do nas w tradycyjnej i uzgodnionej postaci, której nie zna potencjalny oszust. Podatnicy już sygnalizują, że poprzez KSeF otrzymują prawdopodobnie fałszywe faktury, które dublują ich prawdziwą wersję. Biorąc pod uwagę, że cały ten system zbudowany jest na NIP-ie, a ten sam podmiot może mieć ich kilka, sprawa jest bardzo poważna. Na zadane często pytanie, czy legalne jest odliczenie z fałszywej faktury ustrukturyzowanej a jednocześnie „autentycznej" w rozumieniu art. 106m ust. 1 ustawy o VAT, którą w dodatku posłużyliśmy się poza KSeF, padają różne odpowiedzi: również złe. Dominuje już chyba przekonanie, że cały ten pomysł jest misternie skonstruowaną pułapką na naiwnych podatników, którzy zaufają fakturom otrzymywanym przez KSeF.

KSeF będzie zawieszony?

Jest pewna nadzieja: nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że jest kilka istotnych partii politycznych, które umieszczą na swoich sztandarach wyborczych w 2027 r. hasło ZAWIESZENIA lub LIKWIDACJI KSEF. Rząd już kapituluje i zapowiada, że w przyszłym roku będzie on również faktycznie dobrowolny. Ta historia może się powtórzyć: tak jak Polski Ład pogrążył PIS w 2023 r., tak KSeF utopi politycznie byłe PO.

Prof. dr hab. Witold Modzelewski
Instytut Studiów Podatkowych

oprac. Paweł Huczko

Źródło: INFOR